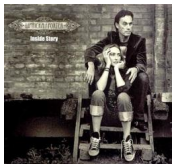


Anita Lipnicka & John Porter - Inside Story (2005)

Wpisany przez bluelover

Czwartek, 22 Wrzesień 2016 13:10 -

Anita Lipnicka & John Porter - Inside Story (2005)



1. *Black Hand* 2. *Death Of A Love* 3. *Such a Shame* 4. *You Never Know* 5. *Hold On* 6. *Tell Me, Tell Me* 7. *It Hearts* 8. *Monday* 9. *Missing* 10. *Waiting For a Thief* 11. *One More Step*
Anita Lipnicka – vocals, keyboards John Porter – guitar, harmonica, vocals (2) Jani Hace - bass Ziga Golob – bass Chris Eckman – guitar, keyboards Sergej Randelović - drums

Ileż ja bym dał, by takich płyt w Polsce wychodziło więcej. I nie chodzi mi tu bynajmniej o gatunek muzyczny, który reprezentuje duet. Rzecz jest w szacunku do słuchacza, mierzonym w jakości produkcji, w tym jak słyszemy pojawiające się nagrania. Z klasą jest też wykonane "opakowanie" - wreszcie ktoś pomyślał, by okładka płyty stanowiła z zawartością krążka artystyczną całość.

Jedenaście nagrań to dla fanów pewnie mało. Ale - co ważne - nie ma tu upychaczy, niepotrzebnych nagrań. Na "Inside Story" piosenki poukładane są z sensem, tworzą odpowiednią dramaturgię. Jeśli musimy się czymś zająć, płyta będzie bardzo miło się snuła wokół nas, jeśli się w nią wsłuchamy da nam dużo muzycznej radości.

Skojarzenia muzyczne znów pobiegą w stronę "Murder Ballads", ale jest też tu coś z klimatu kompozycji Neila Younga. Singlowy "Hold On" jest zdecydowanie najszybszym nagraniem - reszta to bardzo przyjemne 'snuje', kawałki, które budują wokół nas atmosferę ciepła. Ale jednocześnie sporo tu nagrań, które mogą spełnić rolę przeboju, czego przykładem jest chociażby "Monday".

Jeśli "Inside Story" nie powtórzy komercyjnego sukcesu "Nieprzyzwoitych piosenek" to stanie

Anita Lipnicka & John Porter - Inside Story (2005)

Wpisany przez bluelover

Czwartek, 22 Wrzesień 2016 13:10 -

się tak nie dlatego, że jest to gorszy album. Anita i John konsekwentnie rozwijają własną stylistykę. Ci, którzy szukają tu niespodzianek zawiodą się. Ci, którzy szukają dobrych melodii i dobrej muzyki będą zadowoleni. Nawet bardzo zadowoleni. --- Marcin Cichoński, web.archive.org

The musical sensation of the last few years in Poland ... Two stars from completely different constellations, whose surprising and curious artistic collaboration resulted in unexpected success. When their paths crossed in February 2002 they both had been acclaimed superstars in their genres, with well-established careers and imposing achievements. Their first "duo" album "Indecent Songs" (recorded in London) became an overnight sensation racking up sales of over 100,000 copies and receiving many prestigious music awards. "Inside Story" their second offering (produced by Chris Eckman of the Walkabouts) released in 2005 was a "golden" follow up that confirmed their special position on the Polish market. ---mp3bits.org

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)